

Rozgłośnia Bydgoska
Redakcja Audycji Rozrywkowych
Autor: Leonard MILCZYNSKI

Program I
Noc z 22 na 23.IV.1971 r.
Godzina 0.10 do 2.55

" P R O G R A M N O C N Y "

Część I, od godziny 0,10 do 1,00

/Utwór muzyczny "Love me to night" z taśmy
nr 15963, czas: 2'55" i po 20" zapowiedź
spikera dyżurnego:/

Spiker dyż.: - Rozgłośnia Bydgoska wita słuchaczy w kraju i za granicą
na falach Programu I-go i zaprasza na nocne rendez-vous
z melodią, uśmiechem i piosenką...

/wypływa ta sama muzyka i po 60" - na tle:/

KONFER:

- Witam państwa serdecznie jako gospodarz tego nocnego

ok polubcie jego program
~~spotkania z melodią, uśmiechem i piosenką i zapraszam zapoznam~~
~~państwa krótko z programem.~~

~~otoż~~ *Z* za chwilę nasz muzyczny lamusik, a w nim - oczywiście -
wokalno-muzyczne "starocie" w nowych opracowaniach, po czym
opowieść bliskowschodnia zatytułowana "Kserkses" oraz wybrane
przez naszych słuchaczy utwory z dedykacją. Pozycje te
wypełnią część pierwszą naszego programu, a druga będzie
muzycznym relaksem dla studentów uczących się nocą.

W części tej usłyszają państwo również drugą opowieść bliskowschodnią w postaci humoreski "Sprawiedliwy kalif".

Część trzecia przyniesie nam wiosnę w melodii i piosence,

opowieść dalekowschodnią pod tytułem: "Mamka następcy tronu"

opisik Turcji don gromad polskiej piosenki nagranych w bypłotach Programu
oraz koncert nastrojowych melodii na dobranoc. *audycja 2 12 marca*

A teraz... życzę państwu przyjemnego odbioru i zapraszam do naszego muzycznego lamusika. Kwiecień - to miesiąc narodowej pamięci, więc otwieramy to muzyczne archiwum wspomnień piosenką: "Gdzie są kwiaty z tamtych lat"...

/Kolejno dwie piosenki:

- 1/ "Gdzie są kwiaty z tamtych lat?" w wyk. S.Przybylskiej z taśmy nr 17233, czas: 3 -
- 2/ "Dziś do ciebie przyjść nie mogę" z taśmy nr 16194, czas: 3 - po czym utwór "Walc As-dur" J.Brahmsa z taśmy redakcyjnej nr 769, pozycja 4, czas: 2'45" i po 2'30" -

Słuchaliśmy walca As-dur Jana Brahmsa w najnowszym wykonaniu, a teraz non stop kolejna dawka melodii i piosenek ze starych nut babuni...

/Do końca "Walc As-dur" J.Brahmsa, po czym kolejno:

- 1/ Piosenka "Sam mi mówiłeś" w wyk.T.Belczyńskiej z taśmy nr 15527, czas: 2'50"
- 2/ Piosenka "Rose Marie" w wyk.zespołu "The Bachelors" z taśmy redakcyjnej nr 474, czas: 2'35";

- 3/ Piosenka "La Paloma" w wyk.M.Kubisowej
z taśmy czeskiej redakcyjnej bez numeru,
z opisami na maszynie, czas: 2' -
- 4/ Piosenka "Portowe światła" w wyk.I.Santor
z taśmy nr 16214, czas: 3'15"
- 5/ Piosenka "Mów mi o miłości" w wyk.zespołu
"The Ray Conniff Singers" z taśmy nr A 2109,
pozycja nr 4, czas: 2'25";
- 6/ Utwór "Barkarola" J.Offenbacha z taśmy
redakcyjnej nr 769, pozycja nr 1, czas: 2'40"
- 7/ Piosenka "Czerwone żagle w słońcu" w wyk.
Fatsa Domino z taśmy nr 16231, czas: 2'45"
- 8/ Tango "Violetta" w wyk.ork.A.Hause z taśmy
nr 15126, czas: 4' -
- 9/ Tango "W maleńkiej kawiarence" w wyk.ork.
A.Hause z taśmy nr _____ czas: 2'45"
i na 20" przed zakończeniem tego utworu -
na tle: /

K: A oto zapowiedziana szczypta uśmiechu w postaci humoreski
"Kserkses"...

/Czas: 2'50" - taśma A-2564, pozycja nr 2/

II: Tragedia filozoficzna w jednym akcie, z epilogiem.

III: Osoby:

Kserkses: - Ja, Kserkses - król Persów.

Wolnomyślny filozof
Palomenides:

- I ja - Wolnomyślny filozof - Palomenides...

Chórek:

oraz my, dworzanie króla Kserksesa...

I: Rzecz dzieje się w Suzie, prawie pięćset lat przed
naszą erą...

/ G O N G /

II Kserkses, siedząc na tronie...

Kserkses: - Kazałem cię przywołać, mój Palomenidesie, albowiem pragnę cię o coś zapytać...

II Wolnomysłny filozof Palomenides, leżąc płasko na brzuchu...

Palomenides: - Panie, Ty wiesz wszystko. Czyż potrzebujesz więc o cokolwiek pytać niewolnika, który nie jest godzien spożywać nawet tego, co twoje psy zostawia w miskach?

Kserkses: - Masz słuszość, Palomenidesie. Mówiono mi jednak, że jesteś bardzo mądrym i nieustraszonym mężem, przeto pragnę usłyszeć z twoich ust, kim jestem i co mogę?

Palomenides: - Wiesz dobrze, o panie, że cały świat śpiewa pean na twoją chwałę!

Kserkses: - Nie chcę wysłuchiwać pochwał, które zawsze były dla mnie wstrętne. Chcę zwykłej prawdy! Odpowiedzi mi przeto na moje pytanie, Kim Jestem?!

Palomenides: - Pozwól mi więc, o panie, rozpocząć od tego, co głoszą twoi biografowie, którzy twierdzą, że jesteś najpotężniejszym władcą, jaki kiedykolwiek zasiadał na tym tronie! Wobec twojej sławy błedną czynny wielkiego Cyrusa. Zagraniczni wrogowie drżą na widok twego oblicza, zaś twoje ludy czczą cię i bezgranicznie kochają...

Kserkses: /mile połączany/ - Stwierdzam z zadowoleniem, że unikasz wszelkich pochlebstw i że trzymasz się jedynie nagiej prawdy.
Mów dalej...

Palomenides: - Jesteś nie tylko najpotężniejszym i najwaleczniejszym z monarchów, ale również najbardziej dobrotliwą istotą na świecie. Wszechdobry, wszechmądry. Najsprawiedliwszy.
I ponieważ posiadasz te wszystkie zalety, przeto jesteś bogiem. Oczywiście z pewnym zastrzeżeniem, a mianowicie...

Kserkses /przerywając mu i wołając do filozofa/ - Dość!

/do dworzan/ - Hej, dworzanie! Ściąć mu natychmiast łeb!

/Tupot usłużnych dworzan i efekty ścięcia
oraz upadku głowy Palomenidesa oraz na tle:/

II: Usłużni dworzanie ścinają głowę wolnomyslnemu filozofowi.

Kurtyna spada razem z głową...

/Po humoresce żywa muzyka z taśmy redakcyjnej
"Last 70" nr 950 - utwór "Azuro" z pozycji
nr 6 i na tle po 3" - zapowiedź:/

K: Wykonawcami tej humoreski byli aktorzy Teatru imienia Wilama Horzycy w Toruniu: Marek Bargiełowski, Andrzej Ostrowski,
Andrzej Salawa i Paweł Tomaszewski.

/wypływa ta sama muzyka, a więc: do końca utwor "Azuro", po czym jeszcze jeden utwór z tej samej taśmy "Last 70" i po minucie na tle: /

K: I jeszcze jedna pozycja pierwszej części naszego programu -
melodie z dedykacją...

Utwór pierwszy: - "Ty i ja" nadajemy dla pań: Ireny i Krystyny oraz pracowników całej nocnej zmiany Kopalni "Szczygłowice" w Katowickiem. Melodię tę dedykujemy również paniom: Barbarze Święch-Wojcickiej ze Szczedina oraz Helenie W. z Bydgoszczy...

/Melodia "Ty i ja" w wyk. orkiestry
"Caravelli" z taśmy nr 16761, czas: 2' 10"
- następnie krótki, żywy utwór z taśmy
"Last 70" i po 10" - na tle: /

K: Z kolei piosenka z dedykacją: "Graj, piękny Cyganie" w wykonaniu Ireny Santor.

Utwór ten nadajemy dla pań: Joanny Pobłockiej z Kołaczkowa powiat Szubin i Anny Piwońskiej z Grębocina, ~~czas~~ dla pani Zofii Grzegorzki z Natolina w województwie warszawskim i jej sympatii -

pana Leona... oraz dla pracowników Piekarni Smutnej Spółdzielni w Skarżewach, powiat Różaniec.

/Piosenka "Graj, piękny Cyganie" w wyk. Ireny Santor z taśmy muzycznej nr _____ czas: _____, po czym z taśmy muzycznej "Last 70" utwór z pozycji nr 11 "Coś się dzieje", następnie dwa kolejne utwory z tej samej taśmy, ale wcześniej - już na utworze "Coś się dzieje" -
zapowiedź: /

K: Drodzy państwo, część pierwsza naszego programu dobiega końca...

Za chwilę rozstaniemy się na kilka minut, by wysłuchać z Warszawy najnowszych wiadomości. Po czym o godzinie 1.05 spotkamy się znowu. A zatem - do usłyszenia...

/Muzyka z tej samej taśmy i na tle
zapowiedź spikera dyżurnego o łączeniu
się z Warszawą na serwis wiadomości/.

Część II, od godziny 1.05 do 2.00

/Taśma muzyczna nr _____ z nagraniem
"Last golden non stop dancing" - utwór
pierwszy "Na, na kiss him good bye" i po
20" - na tle - zapowiedź spikera dyżurnego: /

Spikere: - Tu Rozgłośnia Bydgoska ponownie tej nocy w Programie I.

Kontynuujemy nasz koncert...

/Nadal ta sama muzyka i po 60" - na tle: /

K: Oto zapowiedziany relaks muzyczny dla studentów uczących się
nocą... ale słuchaczy starszych generacji zapraszamy, by również
pozostali przy głośnikach, zapewniając, że i oni znajdą w tej
części programu melodie, które lubią...

/Nadal taśma "Last golden non stop 1970"
i z taśmy tej wiązanka "Kazaczoków"
zatytułowana "Anuszką" i po upływie około
3 - 4 minut - na tle: /

K: A teraz śpiewają dla państwa: Halina Kunicka, Maryla Rodowicz,
"Alibabki", Des O'Connor, Urszula Sipińska, Stenia Kozłowska,
Karel Gott, Salvatore Adamo i Tadeusz Woźniakowski.

/Kolejno piosenki:

- 1/ "Gwiazda miłości" w wyk. H. Kunickiej,
z taśmy nr 16515, czas: 3'15"
- 2/ "Samotność" w wyk. Des O'Connora
z taśmy nr 16520, czas: 3'10"
- 3/ "Razem z moim psem" w wyk. U. Sipińskiej
z taśmy redakcyjnej małej, czas: 3'20"

- 4/ "Maria Consuelo" w wyk.M.Rodowicz
z taśmy redakcyjnej nr A-4543, czas: 3'25"
pozycja nr 7,
- 5/ "Łza w chmurach" w wyk.S.Adamo
z taśmy nr 14705, czas: 3' -
- 6/ "Pola Elizejskie" w wyk."Alibabek"
z taśmy redakcyjnej nr A-4543, czas: 2'50"
- 7/ "Czy jest coś piękniejszego" w wyk.H.Kunickiej
z taśmy redakcyjnej nr A-4543, poz.nr 8,
czas: 3'15"
- 8/ "Morze Czarne nie jest czarne" w wyk.
T.Woźniakowskiego z taśmy nr 16516, czas: 3'30"
- 9/ "Zawołam cię" w wyk.S.Kozłowskiej
z taśmy redakcyjnej małej, czas: 2'20"
- 10/ "Ballada peruwiańska" w wyk.U.Sipińskiej
z taśmy redakcyjnej nr A-2835, pozycja nr 1,
czas: 3'55"/

/Po piosenkach żywy utwór z taśmy "Last golden dancing 1970" i na tle po 50" - zapowiedź:/

K: Kolejna dawka uśmiechu w postaci humoreski "Sprawiedliwy Kalif".

/Taśma z humoreską nr A-3173, czas: 6' - /

Narrator: - Bagdad był wstrząśnięty do głębi. Tłumy kłębiły się na ulicach, ludzie przekrzykiwali się wzajemnie. - Sprawiedliwości musi się stać zadość! Sprawca musi być schwytany! Rano znaleziono na ulicy nieżywego człowieka. Nieszczęśliwiec potknął się o cegłę, leżącą przed domem sąsiada, upadł i zmarł na miejscu.Kalif zarządził dochodzenie, polecając przeprowadzić je jak najsurowiej. Przed oblicze kalifa sprowadzono sąsiada nieboszczyka.

Kalif: - Jesteś oskarżony o karygodne niedbalstwo!

Sąsiad - Potężny kalifie! Słońce Wschodu! Nie jestem winien!
nieboszczyka:

Zaklinam się, że nie jestem winien. Wczoraj murarz
naprawiał schody przed moim domem i zostawił na chodniku
cegłę. To murarz ponosi winę za to co się stało...

Kalif: - Puście go wolno i sprowadźcie tu murarza.

/Wschodnia muzyczka, która stopniowo ucicha/

Murarz /drżącym głosem/ - Wezwaliście mnie, o panie?

Kalif: - Tyś jest murarzem, który naprawiał wczoraj schody?

Murarz: - Tak jest, panie!

Kalif: - Przez ciebie zginął człowiek. Potknął się o cegłę, którą
zostawiłeś na miejscu.

Murarz: - O, wszechwładny kalifie! Pracowałem w pocie czoła, gdy
nagle przeszła obok mnie piękna kobieta w niebieskiej
sukni. Miała migdałowe oczy, złociste włosy i zgrabna była
jak gazela. Jej suknia oczarowała mnie... Poszedłem za
nią jak we śnie. To nie moja wina, że zostawiłem cegłę.

Winna jest, jak zwykle, kobieta, potężny kalifie!

Kalif: - Puście go i sprowadźcie ową piękną kobietę!

/wschodnia muzyczka/

Kobieta: - Kazałeś mnie tu przyprowadzić, Wielki Kalifie...

Kalif: - Tak. Tyś przechodziła wczoraj w niebieskiej sukni obok pracującego murarza?

Kobieta: - Tak, panie...

Kalif: - Czy wiesz, że przez ciebie zginął człowiek, który potknął się o cegłę pozostawioną przez murarza, któregoś oczarowała swą urodą i sukienką!?

Kobieta: - To nie moja wina, że Allah nie poskąpił mi urody. Nie mogę też odpowiadać za to, że murarzowi spodobała się moja sukienka. Nie ja ją szyłam, lecz krawcowa...

Kalif: - Dajcie mi tu krawcową!

/Wschodnia muzyczka/

Kalif: - Tyś uszyła tej kobiecie niebieską sukienkę?

Krawcowa: - Tak. Ale ja nie jestem winna temu co się wydarzyło.

Po prostu przykroiłam przyniesiony materiał. Winę ponosi farbiarz, który wyczarował ten piękny, niebieski kolor...

Kalif: - Farbiarza!

/Wschodnia muzyczka/

Kalif: - Tyś ufarbował ten materiał?

Farbiarz: - Ja, potężny kalifie. Moja rodzina od lat trudni się farbiarstwem. Zawód ten przechodzi u nas z ojca na syna, Ja tej sztuki nie wymyśliłem. A ponieważ jako natchnienie do koloru tego materiału posłużył mi kolor morza, więc...

Kalif: - Dość! Dość! Zabierzcie stąd farbiarza i powieście go w bramie więziennej!

Kalif: /na tle okrzyków tłumu/ - Hej, służba! Do mnie!

Dworzanin /podbiegając do kalifa/ - Słucham, o panie?!

Kalif: - Co tam się dzieje?! Co to za hałasy?!

Dworzanin: - Potężny kalifie! Nie możemy powiesić tego farbiarza!

Kalif: - Dlaczego?

Dworzanin: - On jest za wysoki, wyższy niż sklepienie bramy więziennej!

Kalif: - Hm... To znajdźcie niższego farbiarza i powieście go!

/Po humoresce kolejny żywy utwór z taśmy
"Last golden non stop danzing 1970" i po 5",
- na tle:/

K: - Wykonawcami humoreski byli: Lucyna Cwiklikówna, Zdzisław Krauze i Jerzy Stasiuk oraz: Sabina Aleksandrowicz, Jacek Biniak, Zenon Jaruga, Leonard Milczyński i Jerzy Skierczyński.

/Nadal muzyka z tej samej taśmy "Last 70 golden non stop dancing"; po czym wiązanka melodii rosyjskich z taśmy z nagraniami orkiestry Jacka White'a nr 17341 - kolejno 3 utwory z pozycji 2,3 i 6: "Katusza", "Oczy czarne" i "Dzwoneczek", po czym z taśmy z nagraniami "Last 68" nr 15402 utwory: "Massachusetts" i "Pata, pata" i na tle pierwszego utworu: /

K: I tak - drodzy państwo - upłynęła druga część naszego nocnego rendez-vous...

Jeśli przypadło ono państwu do gustu, mam nadzieję, że będą nam państwo towarzyszyć przy głośnikach również w ostatniej - trzeciej części naszego koncertu, który rozpoczniemy o godzinie 2.05.

Część III od godziny 2.05 do 2.55

/Utwór "Wiśniowy sad" z taśmy nr 16002,
czas: 2'50" i po 30" - na tle zapowiedź
spikera dyżurnego:/

Spiker: - Rozgłośnia Bydgoska po raz trzeci tej nocy w Programie I. *Galskiy Rock*

Oto ciąg dalszy naszego nocnego koncertu...

/Nadal ten sam utwór około 60",
po czym na tle:/

K: - Pierwszym tematem muzycznym ostatniej części naszego programu jest wiosna w melodii i piosence, O tej najpiękniejszej porze roku opowiadają nam orkiestry Jamesa Lasta i Helmuta Zachariasa oraz: Irena Santor, Tom Jones, Sława Przybylska, Jerzy Połomski...

/Do końca utwór "Wiśniowy sad" w wyk. orkiestry J. Lasta, po czym dwie piosenki:

- 1/ "Zielono jest w naszej Bydgoszczy" w wyk. Ireny Santor, z taśmy nr 16360, czas: 4'15",
- 2/ "Zielona trawa" w wyk. T. Jonesa z taśmy nr 12936, czas: 3'05"/

/Po piosenkach utwór "Kiedy znów zakwitną białe bzy" w wyk. orkiestry H. Zachariasa z taśmy nr 12024, czas: 2'15", następnie dwie piosenki:

- 1/ "Moja miła, moja cicha" w wyk. J. Połomskiego z taśmy 16308, czas: 4'05"
- 2/ "Słodkie fiołki" w wyk. S. Przybylskiej z taśmy nr 13101, czas: 2'40"/

/Po piosenkach utwór muzyczny "Do wiosny"
w wyk.ork.J.Lasta, z taśmy redakcyjnej
nr 769, pozycja nr 6, czas: 3'05", po czym
utwór "Kochanie" z taśmy nr 15124, czas: 1'35"
i po 1'15" - na tle: /

K: - Proponuję państwu teraz kolejną dawkę ~~uśmiechu~~ *uśmiechu* zmuszającego
do refleksji w postaci opowieści dalekowschodniej "Mamka
następcy tronu".

/Humoreska "Mamka następcy tronu" - czas: 6'10"/

Narrator: - Dawno, bardzo dawno temu, rządził krajem Dzing-Li-o,
który miał jedyne go syna, następcę tronu. Cesarzkiego
syna karmiły pięćdziesiąt dwie mamki. Każda pochodziła
z innej prowincji rozległego cesarstwa. Mamki zmieniały
się co tydzień. Pewnego razu następcę tronu zachorował.
Do pałacu cesarskiego zawezwano największe powagi
naukowe. Po kilkugodzinnej naradzie sześciu nadwornych
lekarzy stawilo się przed obliczem władcy i najstarszy
z nich rzekł:

Lekarz: - Synu Nieba, czy pozwalasz nam powiedzieć całą prawdę?

Cesarz: - Mów!

Lekarz: - Wnuk nieba, następca tronu, raczył zejść z niebotycznych
wyżyn na ten padół płaczu i zapadł na chorobę, która znana
jest u zwykłych śmiertelników. Jeżeli pozwolisz nam, o Synu
Nieba, leczyć następcę tronu tak, jak zwykłego człowieka,
którym następca tronu zechciałby być przez chwilę, wyleczy-
my go, albowiem choroba ta wynikła z zepsucia żołądka...

Cesarz: - Co mogło zaszkodzić zdrowiu mego syna? Przecież on
odżywia się tylko mlekiem swych karmicielek. W takim razie,
wbrew mym wyraźnym zaleceniom, wybrano dla mego syna nie
dość zdrową mamkę. Żądam ujawnienia prawdy!

Lekarz: - My mężowie nauki, słynni lekarze, uczynimy wszystko, co
w naszej mocy, by wykonać twój rozkaz, Synu Niebios, wielki
cesarzu Dżin Li-o.

/Oddalają się, wyciszenie - jako przerywnik
gong lub chiński motyw muzyczny/

Lekarz: - Mamka, która właśnie w tym tygodniu miała ~~szczęście~~
zaszczyt karmić, o panie, twego syna i następcę tronu,
została zbadana. Okazało się, że jest zupełnie zdrowa.
Mimo to sprowadzamy ją przed twoje oblicze, Synu Nieba!

483

Cesarz: - Dlaczego pokarm twój zaszkodził następcy tronu? Czy jesteś pewna, że nie ma w tym twojej winy?

Mamka: - Synu Nieba! Potężny Władco! Wielki Dobroczyńco!

Nie gniewaj się na mnie. Szukaj prawdy tam, gdzie można ją znaleźć. Nigdy nie chorowałam. Moi rodzice również są zupełnie zdrowi, ale pokarm mój jest gorzki, tak gorzki jak gorzkie jest życie w prowincji, z której pochodzę...

Cesarz: - A co się tam stało?

Mamka: - Pochodzę z prowincji Pet-Szi-Li, w której zgodnie z Twoją wolą, rządzi mandaryn Ki-Ni. Rządy jego są okrutne. Sprzedał nieprawnie nasz dom, albowiem nie mogliśmy zapłacić zbyt wielkich podatków, jakie na nas nałożył. Porwał moją siostrę do swego pałacu i uczynił z niej niewolnicę, a jej męża skazał na ścięcie. Moich niewinnych rodziców zamknął w lochu za to, że usiłowali bronić swej własności. W innych rodzinach i domach okrutny ~~mandaryn~~ mandaryn dokonał takich samych spustoszeń. Więc gdy pomyślę o krzywdzie mych ziomków, pokarm mój staje się gorzki jak łyż tych, którzy mieszkają w prowincji Pet-Szi-Li...

Cesarz: - Zwołać natychmiast moich zaufanych doradców. Niech wyłonią Komisję, która uda się zaraz do prowincji Pet-Szi-Li, by zbadać na miejscu jak sprawuje swe rządy mandaryn Ki-Ni. Przewodniczący Komisji natychmiast po powrocie złoży mi sprawozdanie.

/Gong lub przerywnik z tej samej muzyki/

Przew.Komisji: - Wróciliśmy, Synu Nieba, z prowincji Pet-Szi-Li. Jeździliśmy po tej prowincji cały miesiąc i stwierdziliśmy iż rzeczywistość po stokroć przewyższa to, co opowiedziała karmicielka następcy tronu.

Cesarz: - Jesteście tego pewni?

Przew.Komisji: - Słońce w i niebo, księżyc i gwiazdy wzywamy na świadków prawdy naszych słów. Mandaryn Ki-Ni rabuje, niszczy i dręczy Twych poddanych! Perła Twoich prowincji, Synu Nieba, oddana została na zagładę temu drapieżcy. Ten nikczemnik Ki-Ni usiłował nas nawet w nieczny sposób przekupić złotem!

Cesarz: - Możecie odejść. Namyślimy się co nam czynić wypada. Nakazuję, by jutro w południe urzędnicy dworu, moi doradcy, dworzanie i lekarze zgromadzili się w największej sali

tronowej, albowiem wydany będzie wyrok w sprawie prowincji
Pet-Szi-Li.

/Wyciszenie i gong lub ten sam motyw
muzyczny - jako przerywnik/

Cesarz: /z pogłosem/ -Powzięliśmy w sprawie prowincji Pet-Szi-Li
postanowienie. Prowincja ta znajduje się w zastraszającym
stanie i wobec tego zarządzamy, co następuje: odtąd nigdy
dla wnuków nieba, a synów cesarzy, nie będą sprowadzane
karmicielki z prowincji Pet-Szi-Li...

Narrator: - I od tego czasu żaden z cesarzy nie był karmiony przez
mamki z prowincji Pet-Szi-Li.

/Po humoresce utwór muzyczny "Wczoraj"
z taśmy nr 16772, czas: 2'30" i po 3"
- na tle:/

K: Wykonawcami tej humoreski byli: Lucyna Cwiklikówna,
Zdzisław Krauze i Jerzy Stasiuk oraz Jacek Biniak
i Jerzy Skierczyński.

/Nadal ten sam utwór około 1' -
po czym na tle:/

K: W turnieju dwu gwiazd piosenki z naszego programu nocnego
nadanego w dniu12 marca.....bieżącego roku

zwyciężyła Irena Santor. Tak więc nagrody w postaci płyt gramofonowych otrzymują ci z państwa, którzy głosowali na tę piosenkę *orkę*.

Płyty otrzymują: Panie - Anna Dąbrowska z Warszawy,

Barbara Judycha z Poznania

Helena Bohdziewicz ze Szczecina,

Anna Krukowska z Poznania, którą

prosimy o adres, - i Bogusława Karasińska z Pabianic.

A oto nazwiska panów, którym dopisało szczęście w losowaniu:

- Janusz Olewiński z Przypkowa,

- Jan Rowiński z Warszawy,

- Janusz Zydowicz ze Świecia,

- Jan Murkowski z Koszelówki,

i Stefan Poncyleusz z Parysowa.

/Po komunikacie utwór "Miłość to moja pieśń"
z taśmy nr 16756, czas: 3' 10" i po 60" na tle: /

K: - Utworem Chaplina "Moja miłość to pieśń", rozpoczęliśmy ostatnią pozycję naszego *fragment* nocnego programu: *Nabychodansov* "Piosenki i melodie na dobranoc".
Za chwilę melodia *Chór więźniów* z opery *Aida* Verdiego oraz piosenki "Kiedy miłość odchodzi" w wykonaniu Jerzego Połomskiego i "Nadleciał wiatr" w wykonaniu Ireny Santor...

/Do końca utwór "Miłość to moja pieśń",
po czym 2 piosenki:

- 1/ "Kiedy miłość odchodzi" z taśmy nr 16176,
czas: 3' 55"
- 2/ "Nadleciał wiatr" z taśmy nr 15349,
czas: 4' 05"/

/Po piosenkach "Serenada" Tosellego z taśmy
nr 15130, czas: 2' 55" i po 20" - na tle:/

K: - Żegnamy państwa "Serenadą" Tosellego, życząc dobrej nocy
i słonecznego, prawdziwie wiosennego dnia...

/Nadal ten sam utwór i pod koniec na tle
zapowiedź spikera dyżurnego:/

Spiker: - Bydgoszcz zakończyła "Program nocny", który opracował Leonatd
Milczyński.

Łączymy się z Warszawą.